

Rada KZSM – mleczarstwo potrzebuje funduszu stabilizacyjnego

Pierwsze posiedzenie Rady Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich po przerwie spowodowanej pandemią, otworzył Wojciech Wilamowski, jej przewodniczący. Natychmiast przekazał głos Klemensowi Ciesielskiemu, przewodniczącemu Krajowego Stowarzyszenia Mleczarzy, który przedstawił list gratulacyjny z okazji 100-lecia urodzin Józefa Janczaka, byłego prezesa Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich w latach 1970–1976. Ten niezwykle w społeczności mleczarskiej szanowany fachowiec znacząco przyczynił się do modernizacji polskiego mleczarstwa. List ten drukujemy na stronie 47 tego wydania TPR.



Fot. Krzysztof Wróblewski (x3)
Prezydium Rady KZSM, od prawej: Andrzej Kubiak – zastępca przewodniczącego, Wojciech Wilamowski – przewodniczący, Barbara Szczerba – sekretarz, Jan Bartczak – zastępca przewodniczącego

Przed formalnym posiedzeniem rady odbyło się posiedzenie komisji rady. Jej członkowie zapoznali się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu KZSM. Biegły rewident podkreślił m.in. że sprawozdanie finansowe przedstawia rzetelny obraz badanej jednostki.



Szczepan Szumowski – prezes OSM Giżycko

Komisje KZSM przeanalizowały także sprawę przystąpienia do Rady Przedsiębiorców przy Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Ryszard Masalski, prezes OSM Maluta, przypomniał, że zespoły wchodzące w skład Rady Przedsiębiorców są pośrednikami między przedsiębiorcami, a czynnikami rządowymi. Tam mleczarze mają nadzieję walczyć m.in. o zniesienie ograniczeń w poborze energii elektrycznej przez spółdzielnie. Rada KZSM wybrała także przedstawicieli do pięciu komisji problemowych Rady Przedsiębiorców.

Stanisław Wieczorek, wiceprezes KZSM, przedstawił sprawozdanie z funkcjonowania Funduszu Rozwoju Spółdzielczości Mleczarskiej w 2019 r., który wynosił 3,2 mln zł. Z tego na pożyczki przeznaczono 2,3 mln zł. Stan pożyczek na koniec roku wyniósł 1,8 mln zł. W czasie pandemii FRSM odroczył niektórym spółdzielniom spłatę pożyczek. Rada zatwierdziła także roczne sprawozdanie finansowe KZSM. Zdecydo-

wała również o przystąpieniu do Związku Stowarzyszeń Federacji Gospodarki Żywnościowej, a przesądziła o tym zawierucha związana z pandemią. Jak zaznaczył Waldemar Broś, prezes KZSM, Federacja pomoże włączyć się mocniej w prace nad krajowymi aktami prawnymi (np. ustawą odorową), jak

i polityką europejską („Zielony Ład”).

– Myślę, że powinniśmy tam być, bo Federacja dała dowód swojej skuteczności w tym trudnym okresie. A włączali nas do swoich prac, choć do FGŻ nie należeliśmy – podkreślał Broś.

W tajnym głosowaniu Rada wybrała także delegata na zjazd przedkongresowy Krajowej Rady Spółdzielczej. Został nim Waldemar Broś, prezes KZSM. Zaproponował on także przeprowadzenie Zjazdu Krajowego KZSM na koniec listopada. Taka data wynika z problemów związanych z pandemią.

Ryszard Masalski, prezes OSM Maluta, odniósł się do głosów członków KZSM na temat bieżącej sytuacji. Zaznaczył, że trudno będzie utrzymać obecny poziom cen sku-

pu mleka, ponieważ nieustannie rosną koszty funkcjonowania mleczarstwa. Wskazał także na to, że powoli zmienia się nastawienie do problemów związanych z przewagą sieci handlowych nad dostawcami.

– Rozporządzenie Unii Europejskiej, jak i ustawa o przewadze konkurencyjnej są po to, aby zapewnić stałe dochody producentowi rolnemu – mówił Ryszard Masalski. – W Niemczech i we Francji stworzono specjalny fundusz asekuracyjny, który ma wyrównywać ceny skupu mleka, gdy dochodzi do ich

wy cukrowej, nakładającej dodatkowy podatek od cukru zawartego w produktach żywnościowych.

– Produkty mleczarskie zostały wyłączone z tego podatku a wprowadzenie ustawy zostało zawieszono. Trudno dziś powiedzieć jak sytuacja będzie się rozwijać, gdy uwolnimy się od koronawirusa – wyjaśniał Waldemar Broś.

Odnosząc się do propozycji funduszu stabilizacyjnego dochody rolnicze przypomniał, że były podobne pomysły w czasach, gdy ministrem rolnictwa był Marek Sawicki. Wówczas fundusz taki miał być oparty o 1–2-groszowe opłaty od litra dostarczonego do spółdzielni mleka.

Waldemar Broś dodał też, że ogromny niesmak wywołała realizacja ustawy o przewadze konkurencyjnej, która miała ochronić dostawców żywności przed sieciami handlowymi. Jednak, gdy weszła w życie, kontrole ruszyły nie do sieci, a do zakładów mleczarskich.

Stanisław Rogalski, reprezentujący Moniecką Spółdzielnię Mleczarską, wniósł o uporządkowanie problemu umów kontraktacyjnych dla dostawców bydła lub trzody, które nie zawierają żadnej gwarancji ceny.

Krzysztof Wróblewski
Paweł Kuroczycki



Od prawej: Czesław Cieślak – prezes OSM Koło, Ryszard Masalski – prezes OSM Maluta, Krzysztof Jankowski – prezes ŁSM Jogo, Tadeusz Wojdyński – prezes OSM Mona

gwałtownych spadków. Zobaczmy jak to jest w krajach UE i spróbujmy zaproponować podobne rozwiązanie w Polsce.

Zdaniem Masalskiego, nie można także pozostawić sprawy tzw. usta-